

Ks. DOMINIK RYBOL  
Opole

## Znaczenie imienia Jezus

W księgach Nowego Testamentu imię Ἰησοῦς (Jezus) spotykamy 917 razy<sup>1</sup>. Krótsza forma tetragramu weszła jako część składowa do imienia Jezus. Wyraz grecki Ἰησοῦς oddaje znane w ST teoforyczne imię יהוֹשׁוּעַ (*ʾhōšuaʾ*) np. Wj 17,9.10.13.14; 32,17; 33,11; Lb 11,28; 13,16; 27,18.22; 32,28; Pwt 1,38; 3,28; 31,3.14.23<sup>2</sup>, które po niewoli babilońskiej przyjęło formę יהוֹשׁוּעַ (*ješûaʾ* — Ne 7,7)<sup>3</sup>. Imię יהוֹשׁוּעַ (*ʾhōšuaʾ*) składa się z dwóch elementów: krótszej formy tetragramu — יה (ʾh), oznaczającego Jahwe oraz formy przyczynowej czasownika יָשַׁע (*jāšaʾ*) — „przyjść z pomocą”, „ocalić”, „zbawić”<sup>4</sup>. Imię Jezus można zatem przetłumaczyć: „Jahwe jest zbawieniem”, „Jahwe zbawia” lub „Jahwe zbaw”. O znaczeniu imienia Jezus mówi Mt 1,21: „Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi lud swój od jego grzechów”<sup>5</sup>.

W związku z tym, aby dobrze zrozumieć znaczenie imienia Jezus, w niniejszym artykule przedstawimy najpierw: biblijną ideę zbawienia i znaczenie imienia Bożego Jahwe, a następnie ukážemy czym różni się Jezus z Nazaretu

<sup>1</sup> Tak jest w tekście greckim, natomiast w BT: 526 razy oraz w odmianach: „Jezu” — 3, „Jezusa” — 335, „Jezusem” — 19, „Jezusie” — 79, „Jezusowego” — 1 i „Jezusowi” — 13 razy, czyli razem 976 razy.

<sup>2</sup> BH występuje 194 razy — najczęściej w Księdze Jozuego.

<sup>3</sup> W BH występuje 19 razy, np.: Ezd 2,2.6.36.40; Ne 3,19; 8,17; 9,4.5; 12,7.8.26.

<sup>4</sup> J. HOMERSKI, *Ewangelia wg św. Mateusza*, PNT 3/1, Poznań 1979, s. 70.

<sup>5</sup> A. VÖGTLE, *Jesus Christus*, BTW, s. 333–344. R. SCHNACKENBURG, *Die Person Jesu Christi im Spiegel der vier Evangelien*, Freiburg 1993.

od innych osób noszących w Biblii imię Jezus. Wszystko zaś po to, aby poznać jakie znaczenie miało imię Jezus dla pierwszych chrześcijan.

## 1. Idea zbawienia w Biblii

Ideę zbawienia wyrażają autorzy biblijni obydwu Testamentów (tekst grecki) za pomocą następujących słów: σώζειν – „zbawić”, σωτηρία – „zbawienie” i σωτήρ – „zbawiciel”. Czasownik σώζειν oznaczał pierwotnie: „uwolnić od nieprzyjaciół”, „dać zwycięstwo”; później również: „pomóc, uleczyć”. Samo pojęcie zbawienia już w ramach Starego Testamentu uległo pewnemu rozwojowi. Bóg niejako progresywnie objawiał jego głęboką treść. W najstarszych tradycjach Starego Testamentu czasownik ten oznaczał uwolnienie, zachowanie od zła lub niebezpieczeństwa czysto doczesnego (Sdz 15,18; 1 Sm 10,19; 11,9; 2 Sm 22,3). W tekstach opisujących wyjście z niewoli egipskiej i babilońskiej czasownik ten oznaczał przywrócenie wolności, zbawienie ludu w momencie przejścia przez Morze Czerwone (Wj 14,13; 15,2) i powrót z wygnania (Iz 45,17; 46,13). W literaturze prorockiej czasownik שָׁמַר („zbawić”) i rzeczownik הַשְׁמָרָה („zbawienie”) wyrażały ideę uwolnienia ludu wybranego lub poszczególnych jego członków z niewoli tak fizycznej, jak i zła moralnego, tj. grzechu (Iz 33,22-25; Ez 36,28-30).

W Nowym Testamencie czasownik σώζειν – „zbawić” używany w znaczeniu świeckim oznaczał: „wyzwolić, dać zwycięstwo” (Mt 8,25; 14,30; Dz 2,29; 27,43; 28,1.4). Najczęściej jednak zarówno czasownik σώζειν jak i rzeczownik σωτηρία określają zbawienie mesjańskie, tj. uwolnienie od grzechów (Mt 1,21; 10,22; 18,21; 19,25; J 3,17; 5,34). W teologii Nowego Testamentu zbawienie to zawiera w sobie cztery aspekty znaczeniowe: pierwszy negatywny — ochronienie lub uratowanie kogoś od niebezpieczeństwa, choroby, niewoli, cierpienia, grzechu; drugi pozytywny — człowiek zostaje wyniesiony ze stanu niewoli do nowego, lepszego życia, które zakłada szczęście, zdrowie, bezpieczeństwo, łaskę, zjednoczenie z Bogiem; trzeci aspekt — zbawienie jest rzeczywistością już obecną, teraźniejszą (2 Kor 6,2; J 6,54), a zbawieni już teraz noszą w sobie życie wieczne; czwarty aspekt — zbawienie nie jest jeszcze pełne (Rz 5,9; 8,24; 1 Kor 4,15; 5,5; Flp 3,20), ta pełnia ta jest przedmiotem oczekiwań. Stąd w życiu chrześcijańskim istnieje ciągłe napięcie między „już teraz” i „jeszcze nie”

Tytuł  $\Psi$  „Zbawiciel” jest w Starym Testamencie odnoszony zasadniczo do Boga Ojca (Pwt 32,15; Iz 12,2; 17,10; 25,9; 45,15; 62,11; Ps 23,5; Mdr 16,7). Tylko w trzech miejscach tytuł ten przypisuje się ludziom, którzy jako „sędziowie” występują w imieniu Boga i są Jego narzędziami (Sdz 3, 9.15; Ne 9,27). Wynika stąd w sposób oczywisty, że jedynie Bóg zbawia człowieka z różnych nieszczęść, niewoli, grzechu oraz, że dzieło zbawienia może też postulować się ludźmi.

Nowy Testament odnosi tytuł  $\omega\tau\eta\rho$  – „Zbawiciel” do Boga Ojca (np. Łk 1,47) i do Jezusa Chrystusa (Łk 2,11; J 4,42; Tt 1,4; 2,13; 3,6; 2 Tm 1,10; 1 P 1,11; 2,20; 3,2.18). Tak więc, według teologii Nowego Testamentu, Zbawicielem ludzi — podobnie jak w Starym Testamencie — jest Bóg Ojciec, ale zbawienie to realizuje przez Jezusa Chrystusa — „Zbawiciela świata” (J 4,42)<sup>6</sup>.

Drugą grupę terminów, które wyrażają ideę zbawienia w całej Biblii (tekst grecki), stanowią:  $\acute{\alpha}\pi\omicron\lambda\upsilon\tau\rho\omega\sigma\iota\varsigma$  – „odkupienie” i  $\lambda\upsilon\tau\rho\omega\tau\eta\varsigma$  – „Odkupiciel” (Ps 78,35). Czasownik  $\acute{\alpha}\pi\omicron\lambda\upsilon\omega$  – „odkupić” kojarzy się z ideą wykupienia kogoś lub czegoś przez wpłacenie właścicielowi jakiejś kwoty (por. Kpł 25,25:  $\lambda\upsilon\tau\rho\acute{\omega}\sigma\epsilon\tau\alpha\iota$  – „wykupujący, wybawca”)<sup>7</sup>.

Gdy jednak terminy „odkupić” i „odkupienie” występują w kontekście religijnym, a tym, który „wykupuje” i „wyzwala”, jest sam Bóg, wtedy tracą one zabarwienie jurydyczne i zanika zupełnie idea zapłaty czy rekompensaty za wykup. Bóg wybawia swój lud, uwalnia go z niewoli, nie płacąc nikomu żadnego okupu; czyni to z własnej inicjatywy i darmo. On jest Panem wszystkiego i wszystkich, więc nie musi nikomu składać okupu. Zbawia z miłości, ponieważ tak chce (Wj 6,6-7; Pwt 7,8), czyniąc z Izraela swą własność szczególnie umiłowaną i zawierając z nim przymierze (Wj 19,4-6). Taki jest sens terminów „odkupić” i „odkupienie” w księgach obydwu Testamentów.

Jezus Chrystus odkupił rodzaj ludzki, podobnie jak Jahwe odkupił Izraela; uczynił to z własnej inicjatywy i z miłości (Ga 2,20; Ef 5,2.25; J 15,13; 1 J 3,16). Dzięki odkupieniu z niewoli Izrael stał się umiłowaną własnością Boga; ludzkość odkupiona przez Chrystusa została uwolniona „od wszelkiej nieprawości” (Tt 2,14) i oczyszczona.

<sup>6</sup> L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, PNT 4, Poznań 1975, s. 185.

<sup>7</sup> H. RINGGREN,  $\text{גֹּאֵל}$  (*go'el*), TDOT 2, s. 350-355.

Odkupienie ma sens pozytywny. Nie oznacza to jednak, że odkupienie dokonane przez Jezusa nie miało aspektu trudu, cierpienia. Chrystus odkupił nas nie przez krew zwierząt ofiarnych, lecz przez własną krew (Hbr 9,9-14). Gest oddania własnej krwi, czyli życia, nie jest okupem, lecz najwyższym aktem posłuszeństwa woli Ojca (Flp 2,8; Hbr 5,8; 10,5-18) oraz aktem miłości do Ojca i do ludzi (Ef 5,2-25; por. Ga 2,20).

Obok tych dwu podstawowych biblijnych terminów zbawczych istnieje szereg słów drugorzędnych, które odkrywają jakiś jeden tylko aspekt teologii zbawienia, np. „usprawiedliwić”; „przebłagać”, „oczyścić”, „pojednać”, „wprowadzać pokój”.

O ile Stary Testament zapowiadał zbawienie jako rzeczywistość przyszłą i eschatologiczną (Iz 46,12-13; 49,6.15; 51,6; 56,1; Ps 69,36), to Nowy Testament mówi już o realizacji tego zbawienia w Chrystusie<sup>8</sup>.

Evangelie są orędiem zbawienia, którego dokonał Jezus Chrystus. Jego imię: Jezus oznacza, że przyszedł On, by „zbawić swój lud” (Mt 1,21). W czasie swej publicznej działalności wystąpił On do walki ze złem i grzechem, nędzą i uciskiem, cierpieniem i śmiercią. Przyszedł, żeby zmienić sytuację człowieka. W Jezusie Chrystusie przyszło na świat Boże przebaczenie (Mt 9,2.13). Został On posłany przez Ojca, żeby odpuszczać grzechy i powoływać grzeszników<sup>9</sup>.

Jezus żył, umarł, cierpiał i zmartwychwstał dla nas i dla naszego zbawienia<sup>10</sup>. Z Jezusem i w Jezusie przyszło do ludzi zbawienie (Łk 19,9). W Nim Bóg Izraela „nawiedził i odkupił swój lud” (Łk 1,68). W Jezusie wypełniły się nadzieje tych, którzy oczekiwali zbawienia Jerozolimy (Łk 2,38; por. Iz 52,3.9). Inicjator zbawienia to Bóg Ojciec, którego Apostoł nazywa „Zbawicielem” (1 Tm 1,1) lub „naszym Zbawicielem” (1 Tm 2,3). Zbawienie to spełnia się „w Chrystusie Jezusie” (Rz 3,24)<sup>11</sup>. W Nim Bóg usprawiedliwia grzeszników (Rz 8,31-34). Ta Boża inicjatywa zbawienia ma swoje źródło w „miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8,39)<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> *The Illustrated Bible Dictionary*, t. II, s. 761–779.

<sup>9</sup> B.F. MEYER, *Jesus Christ*, ABD 3, s. 773–796.

<sup>10</sup> W. FOERSTER, Ἰησοῦς, TWNT 3, s. 284–294; zob. K.H. RENGSTORF, K. HAACKER, Ἰησοῦς, TBNT 2, s. 1052–1053.

<sup>11</sup> K. ROMANIUK, *List do Rzymian*, PNT 6/1, Poznań 1978, s. 117–118.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 196–197.

Św. Paweł dokładnie wylicza owoce zbawienia. Są nimi: uwolnienie człowieka od grzechu (Ef 1,7; Kol 1,14; Tt 2,14; Hbr 9,12-13); wyzwolenie z mocy diabła (Kol 1,13-14; 2,15; Hbr 2,14); oraz zwycięstwo nad śmiercią (2 Tm 1,10; Hbr 2,14-15).

Przez wiarę w Jezusa Chrystusa chrześcijanin zostaje włączony w nowy stan, tj. w dokonane przez Jezusa zbawienie. Dzięki łasce zbawienia może też skutecznie sprzeciwić się złu (szatanowi) i z nadzieją oczekiwać na porażkę „ostatniego nieprzyjaciela” (1 Kor 15,26), jakim jest śmierć<sup>13</sup>.

## 2. Imię Boże *Jahwe* (יהוה)

Jahwe to najczęściej występujące w ST imię Boga Izraelitów. Dominuje ono w księgach biblijnych nad wszystkimi innymi imionami Bożymi<sup>14</sup>. Imieniem tym nazwany jest Bóg Izraela aż 6 828 razy<sup>15</sup>. Ponadto imię Jahwe w skróconej formie wchodzi w skład imion teoforycznych, a tych są setki. Ta krótsza forma imienia Jahwe weszła, jako część składowa, do imienia Jezus (יהושע).

Istnieje także forma dłuższa, złożona z czterech spółgłosek: *J-h-w-h* (יהוה) zwana tetragramem oraz kilka form krótszych, z których dwie: יהו (jāhū)<sup>16</sup> i יה (jāh) spotyka się na końcu teoforycznych imion własnych; zaś dwie inne: יהו (jāh) i יו (jō) na początku imion. Przykładem imion pierwszego rodzaju są: ישעיהו (Jšā'jāhū, np. Iz 1,1; 2,1) lub ישעיה (Jšā'jāh; 2 Krn 3,21); drugiego zaś rodzaju: יהוֹיָקִים (Jhōjāqīm; np. 2 Krl 23,34-36) lub יוֹיָקִים (Jōjāqīm; Ne 12,10.12.26). Formę יה (Jāh) spotyka się także osobno

<sup>13</sup> J. KUDASIEWICZ, *Poznananie Boga Ojca*, t. I, Kielce 2000, s. 139–151.

<sup>14</sup> A.S. JASIŃSKI, *Służcie Jahwe z weselem. Kyriologia starotestamentalna na tle środowiska biblijnego*, Opole 1998, s. 143; zob. G.R. DRIVER, *The original Form of the Name "Yahweh": Evidence and Conclusions*, ZAW 46 (1928), s. 7–25. S.D. GOITEIN, *YHWH the Passionate: The Monotheistic Meaning and Origin of the Name YHWH*, VT 6 (1956), s. 1–9. W. GROß, *YHWH und die Religionen der Nicht-Israeliten*, ThQ 169 (1989), s. 34–44. E.C.B. MACLAURIN, *YHWH, the Origin of the Tetragrammaton*, VT 12 (1962), s. 439–463.

<sup>15</sup> Liczba ta obejmuje jedynie tetragram *JHWH* z wokalizacją *Adonaj* oddaną w *LXX* przez *Kyrios*; nie obejmuje natomiast 305 wypadków, w których tetragram ma wokalizację *Elohim* oraz przypadki z wokalizacją *szema*.

<sup>16</sup> B.D. EERDEMANS, *The Name Jahu*, OTS 5 (1948), s. 1–29.

w tekstach poetyckich (Wj 15,2; Ps 77,12), i w formułach kultowych, jak np. הַלְלֵי־יְהוָה (*hall'lijāh*), tzn. „chwalcie Jahwe”. Natomiast Żydzi przebywający na Elefantynie, wyspie na Nilu, używali na oznaczenie Boga formy יהו (Jāhu) lub יהו (Jāhō)<sup>17</sup>. Trudno rozstrzygnąć, która z wymienionych form jest pierwotna, a która późniejsza. Nie wyjaśniają tego również pozaizraelskie teksty, jak mezopotamskie imiona własne z III tysiąclecia, złożone rzekomo z krótszej formy imienia Jahwe, jak Lipuszjaum, Jaubani, Addaja, Akia<sup>18</sup>. Współczesne odkrycia w Ebla czy Ugarit początkowo zdawały się potwierdzać ten pogląd<sup>19</sup>. Jednak zachwyty archeologów biblijnych, po wnikliwych badaniach porównawczych, musiał nieco przygasnąć. Wykazano kilkakrotnie, że końcówki „ja” w imionach osobowych są po prostu skróconymi formami wskazującymi na pieszczotliwy charakter wyrażań. Imiona typu „Mi-ka-ja” nie mają więc nic wspólnego z imieniem Jahwe<sup>20</sup>.

Źródła poznania Jahwe tkwią więc przede wszystkim w Księdze Wyjścia, gdzie Bóg po raz pierwszy objawia to imię po to, by trwało na wieki (Wj 3, 14-15). Najbardziej prawdopodobną interpretacją tekstu Wj 3,14a: אֲנִי הוּא אֲנִי – „Jestem, który jestem” wydaje się być interpretacja tych uczonych, którzy sądzą, że słowa Boże skierowane do Mojżesza podkreślają stałość pomocy i wierność Boga wobec swego ludu, czy też, że mieści się w tych słowach Bożych stwierdzenie o skuteczności Bożego istnienia. Istotnie według kontekstu Boże imię Jahwe miało dostarczyć uzasadnienia posłannictwu Mojżesza, powołanego przez Boga do wyzwolenia Izraela i podkreślenia obietnicy pomocy Bożej, jaką on otrzymał („Ja będę z tobą” — Wj 3,12). Ponadto imię to mało usunąć wątpliwości i obawy ludu, który będzie chciał poznać imię Boga, który posyła Mojżesza, aby się upewnić, że jest On zdolny dokonać wyzwolenia. W tym kontekście imię Jahwe winno oznaczać skuteczność działania Tego, który posłał Mojżesza. Nazywa się Jahwe, tzn. „Jest”, bo w skutecznym działaniu ujawnia swoje istnienie. Przez cuda, których

<sup>17</sup> Poświadczają to zachowane papirusy z V w. przed Chr.

<sup>18</sup> S. ŁACH, *Księga Wyjścia*, PST 1/2, Poznań 1964, s. 303; zob. A. SPREAFICO, *Księga Wyjścia*, Kraków 1998.

<sup>19</sup> D. PARDEE, P. BORDREUIL, *Ugarit*, ABD 6, s. 695–721.

<sup>20</sup> M. DAHOOD, *Ebla, Ugarit and the Old Testament* (VT Suppl. 29), Leiden 1978, s. 105–107; TENZE, *Ebla, Genesis and John*, „Christian Century” 15 (1981), s. 418–421; H.P. MÜLLER, *Der Jahwename und seine Deutung Ex 3,14 im Licht der Textpublikationen aus Ebla*, Bb 62 (1981), s. 305–327.

dokona, naród „pozna, że On jest Jahwe” (Wj 7,5; 9,14; 14,4.18; Ez 13,23; 22,16; 25,11; 28,26).

Ten, który mówi o sobie „Jahwe” od razu dopowiada, że jest „Bogiem ojców...”. Można przyjąć, że dopowiedzenie to stanowi swego rodzaju wyjaśnienie znaczenia imienia „Jahwe”. Objawiający się Bóg utożsamia się z Tym, który był Ojcem patriarchów.

Dotychczasowe אֱלֹהִים, אֱלֹהִים wyrażało boską powagę (ewentualnie wielkość) Boga Izraela. Inne treści zawiera w sobie imię Jahwe. Jako pewna forma ewolucyjna od hebrajskiego אֱלֹהִים ujawnia Boga, który JEST. Wskazuje na to etymologia filologiczna niezrozumiałego wyrazu „Jahwe”. Jego znaczenie, podobnie jak sens hebr. אֱלֹהִים wyjaśnia się pochodzeniem od czasownika הָיָה – „być”. Stąd egzegeza najczęściej widzi w imieniu Jahwe wyrażenie pomocnej bliskości. Bóg odstania się jako Ten, który JEST dla Izraela, jako Bóg dla człowieka. Jego „Jestem” znaczy tyle, co „Jestem dla was”. Podkreślona w ten sposób obecność Boga dla Izraela tłumaczy Jego byt nie jako byt w sobie, ale jako byt dla kogoś. Bóg nie wiąże swojej obecności z miejscem, ale pragnie być Bogiem konkretnych ludzi. Stąd też następujące określenia: „Bóg ojców, Bóg Abrahama, Izaaka, Jakuba” bezpośrednio wyjaśniają enigmatyczne „Jahwe”. Wyraźnie zaakcentowany jest tutaj osobowy charakter Jego obecności. Określając siebie imionami konkretnych postaci patriarchów, znamionujących kolejne etapy historii zbawienia, Jahwe wskazuje na swoją ciągłą w niej obecność<sup>21</sup>.

### 3. Jezus z Nazaretu

Imię Jezus było znane zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie. W Starym Testamencie nosił je np. Jozue, który z polecenia Jahwe w miejsce Mojżesza stanął na czele narodu wybranego (Lb 13,9.17; Wj 17,9-14; 24,13; 32,17 itd.). Nosił je również syn Josadaka, a wnuk kapłana Serajasza, którego Nabuchodonozor skazał na śmierć w 586 r. (2 Krl 25,18-21). Był on pierwszym arcykapłanem za czasów Ezdrasza i Nehemiasza (Ezd 3,2.8; 5,2;

<sup>21</sup> S. RABIEJ, *Bóg w Chrystusie. Historiozbawcze znaczenie imienia Bożego „Ja jestem”*, Opole 1997, s. 44–46.

Ag 1,1; 2,3; Za 6,11). Imię to nosił także autor Księgi Syracha (Syr 1,1; 51,30).

W Nowym Testamencie nosił je pewien chrześcijanin, nawrócony z judaizmu, o którym wspomina św. Paweł w Liście do Kolosan (4,11)<sup>22</sup>, a także uwolniony przez Piłata Barabasz.

Do nikogo jednak nie imię to nie odnosi się w pełnym i właściwym tego słowa znaczeniu tak, jak do Jezusa z Nazaretu. O ile w Starym Testamencie imię Jezus nadawane osobom miało charakter typiczny i zapowiadało Mesjasza, to Jezusowi z Nazaretu zostało ono niejako nadane z góry i przeznaczone. Upewnia nas o tym fakt, że Bóg Ojciec aż dwa razy przez anioła nakazuje nadać to imię Dzieciątku i równocześnie tłumaczy, dlaczego Bóg wybrał takie a nie inne imię dla swojego Syna. Do Maryi anioł Gabriel powiedział: „Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus” (Łk 1,31); oraz do Józefa we śnie: „Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21)<sup>23</sup>. Anioł mówił też do pasterzy: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan” (Łk 2,10-11).

Powyższe teksty wyraźnie dowodzą, że imię Jezus – „Zbawiciel”, oznacza misję Mesjasza, którego dziełem życia na ziemi będzie odkupienie ludzi, przez zadośćuczynienie za nieposłuszeństwo prarodziców, przywrócenie przyjaźni z Bogiem i wieczne szczęście w niebie.

Mesjasz sprawił, że Jego imię stało się dla ludzi nie tylko symbolem, ale również źródłem nieustannej mocy. Dlatego już sam Jezus zalecał, by modlić się do Jego Ojca przez pośrednictwo Jego imienia:

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: O cokolwiek byście prosili Ojca, da wam w imię moje. Do tej pory o nic nie prosiliście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna (J 16,23-24)<sup>24</sup>.

Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie (Mk 16,17-18)<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> J. GNILKA, *Der Kolosserbrief*, HTKNT 10/1, Freiburg 1991, s. 238–239.

<sup>23</sup> HOMERSKI, *art. cyt.*, s. 79–80.

<sup>24</sup> STACHOWIAK, *art. cyt.*, s. 336.

<sup>25</sup> H. LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka*, PNT 3/2, Poznań 1977, s. 361.

Opierając się na tych słowach Jezusa, Piotr zwraca się do chromego od urodzenia:

Nie mam srebra ani złota, ale co mam, to ci daję: W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź! I ująwszy go za prawą rękę, podniósł go. A on natychmiast odzyskał władzę w nogach i stopach. Zerwał się, stanął na nogach i chodził. Wszedł z nimi do świątyni, chodząc, skacząc i wielbiąc Boga (Dz 3,6-8)<sup>26</sup>.

Kiedy zaś Żydzi pytają później: „jaką mocą albo w czyim imieniu” to uczynił — Piotr wyzna:

Jeżeli przesłuchujecie nas dzisiaj w sprawie dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek uzyskał zdrowie, to niech będzie wiadomo wam wszystkim i całemu ludowi Izraela, że w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka — którego ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych — że przez Niego ten człowiek stanął przed wami zdrowy (Dz 4,9-10)<sup>27</sup>.

Jezus jako człowiek „zrodzony z Niewiasty, zrodzony pod Prawem” (Ga 4,4), pojawił się na świecie w dokładnie określonym czasie (Łk 2,2), w rodzinie Maryi Józefa (1,27), osiadłych w Nazarecie (1,26). Imię, jak każdy chłopiec żydowski, otrzymał przy obrzezaniu (Łk 1,31; 2,21; Mt 1,21.25). Właśnie w tym Dziecięciu Bóg okazał się Emmanuelem — „Bogiem z nami” (Mt 1,23). W Nim też urzeczywistnił On obietnicę daną pierwszemu Jezusowi – Jozemu, że będzie z nim i że się objawi jako „Jahwe Zbawiciel” (Pwt 31,7-8). Chociaż zwykle zdaje się być Jego pochodzenie, to jednak niezwykle jest to, że przy Jego imieniu Ewangelista nie dołączył — jak to ma miejsce w innych przypadkach — imienia ojca i przodków (por. Syr 51,30), lecz dodaje nazwę Jego rodzinnego miasta — Nazaretu. Na ten popularny sposób nazywania Jezusa kładą już nacisk pierwsze wyznania wiary, używając zwrotu: „Jezus Nazareński” (J 19,19; Dz 2,22; 4,10; 7,14; 22,8)<sup>28</sup>.

#### 4. Wartość imienia Jezus dla pierwszych chrześcijan

Przedmiotem nauczania apostołskiego było głoszenie zbawienia w imię Jezusa Chrystusa (Łk 24,46-47; Dz 4,1-18; 5,28.40; 8,12; 10,43). Chociaż gło-

<sup>26</sup> E. DĄBROWSKI, *Dzieje Apostolskie*, PNT 5, Poznań 1961, s. 251; zob. G. SCHNEIDER, *Die Apostelgeschichte*, HTKNT 5/1, Freiburg 1980, s. 300-302.

<sup>27</sup> DĄBROWSKI, *art. cyt.*, s. 257.

<sup>28</sup> G. WIGODER (red.), *Illustrated Dictionary & Concordance of the Bible*, New York 1986, s. 533-536.

siciele tego imienia cierpieli z tego powodu prześladowania (Mk 13,13 par.), to było to dla nich źródłem specjalnej radości (Mt 5,11 par.; J 15,21; 1 P 4, 13-16). Także autor Apokalipsy kieruje swoje orędzie do chrześcijan, którzy cierpiąc dla imienia Jezusa (Ap 2,3) trwają przy nim mężnie (2,13) i wcale się Go nie wypierają (3,8). Ta postługa głoszenia Jezusa została w sposób szczególny powierzona Pawłowi. Otrzymał on ją jako obowiązek (Dz 9,15), którego wypełnienie było dla niego przyczyną wielu cierpień (9,16). Z powierzonego mu zadania wywiązał się on jednak z odwagą i dumą (9,20.22.27-28). Już w dzień po swym nawróceniu, „głosił Jezusa w synagogach Damaszku” (9,20), a potem na rynku w Atenach „głosił Jezusa i zmartwychwstanie” (Dz 17,18), zaś w Koryncie mówił o „Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym” (1 Kor 2,2)<sup>29</sup>. Święty Paweł całe swoje życie poświęcił dla imienia Pana Jezusa Chrystusa (15,26) a nawet był gotów umrzeć dla tego imienia (21,13).

Także pierwotny Kościół: zbiera się razem w imię Jezusa (Mt 18,20); przygarnia chętnie tych, którzy przyjmowali to imię (Mk 9,37); wystrzega się zwodzicieli (Mk 13,6); składa Bogu dzięki w imię Pana Jezusa Chrystusa (Ef 5,20; Kol 3,17); oraz postępuje tak, żeby imię to było uwielbione (2 Tes 1,11-12). Wszyscy też podczas modlitwy zwracają się do Ojca w imię Jego Syna (J 14,13-16; 15,16; 16,23-24.26-27)<sup>30</sup>.

Często spotykane w Nowym Testamencie określenie „ten Jezus” (Dz 1,11; 2,36; 5,30; 9,17) oznaczało to wszystko, co w języku biblijnym zwykło określać samą osobę, tj. określało jej istotę, z jej konkretną indywidualnością: „On, a nie ktoś inny”, „On i wszystko, czym On jest”. Zaimsek: „Ten”, wskazuje jednocześnie na zasadniczą dla chrześcijanina prawdę o jedności osoby Jezusa ziemskiego, który objawił się w ciele z Chrystusem – Mesjaszem – Istotą Boską, podmiotem wiary: „Tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem” (Dz 2,36). „Ten Jezus wzięty od was do nieba, przyjdzie... tak samo” (Dz 1,11).

Ewangelie, mówiąc o Chrystusie i Jego działalności, posługują się zazwyczaj imieniem „Jezus”, natomiast ogół nazywał Go po prostu Rabbi, tj. Nauczycielem (Mk 4,38; 5,35; 10,17). Natomiast po śmierci i wejściu Jezusa do chwały w miejsce imienia „Jezus” Kościół pierwotny używa określenia

<sup>29</sup> E. DĄBROWSKI, *Listy do Koryntian*, PNT 7, Poznań 1965, s. 158.

<sup>30</sup> J. GNILKA, *Jezus z Nazaretu*, Kraków 1997; zob. J. KUDASIEWICZ, *Jezus historii a Chrystus wiary*, Lublin 1987.

Κύριος – „Pan”<sup>31</sup>. Idąc za owym nurtem wiary, autor Dziejów Apostolskich w określeniu: „Ten Jezus”, zamyka treści zbawcze i Boskie, takie jak: „Pan” (Dz 1,21; 2,36; 9,17 itd.), „Chrystus” (Dz 2,36; 9,22; 18,28 itd.), „Zbawiciel” (Dz 5,31; 13,23), „Syn Boży” (Dz 9,20; 13,33), „Sługa Boży” (Dz 4,27-30). Ewangelia Jana, wykazująca najczęściej troskliwość o to, by podkreślić Boskie przymioty Jezusa, nie pomija żadnej okazji, by wymienić imię Jezus; co więcej, powtarza je nawet wtedy, kiedy się to wydaje zbyteczne (np. w najprostszych dialogach — J 4,6.11; 11,32-41). Tego rodzaju troska aby wyznaczyć „Jezusa Chrystusa, który przyszedł w ciele” (1 J 4,2), daje pewność, że ilekroć powraca to imię, dociera się do „Słowa życia” i odsłania całe Jego bogactwo (J 1,1).

Jeżeli wiary chrześcijańskiej nie można odłączyć od Jezusa i od tego wszystkiego, co to imię wyraża, to dlatego, że imię Jezus stało się „imieniem ponad wszelkie imiona”, imieniem, przed którym „zgina się wszelkie kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych” (Flp 2,9-11)<sup>32</sup>. Imię Jezus stało się w ten sposób imieniem własnym Pana. Gdy Izrael wzywał imienia Pana, by znaleźć w Nim zbawienie (Jl 3,5), to wymawiał imię, którym określił siebie sam Bóg — imię „Jahwe”, tj. Ten, który jest zawsze ze swym ludem, aby go uwalniać (Wj 3,14-15). Tak samo kiedy Kościół nauczał i działał w wierze, to działał się to zawsze „w imię Jezusa”. I w żadnym wypadku nie była to formuła podobna do formuł, jakich używają czarownicy. Przed takim nadużyciem przestrzega bowiem już drugie przykazanie Dekalogu (Wj 20,7).

Chrzest „w imię Jezusa Chrystusa” (Mt 28,19: w imię Trójcy Świętej; Dz 2,38; 8,16) przez wiarę w to imię, łączył ochrzczonego z Jezusem (Rz 6,3-6; Ga 3,26-27). „W imię Jezusa” znaczy „z siłą i mocą Jezusa” lub po prostu „przez Niego osobiście”. W „imię Jezusa”, tj. mocą Jezusa uzdrawiani są chorzy (Dz 3,6; 4,10); „ze względu na Jego imię”, tj. przez samego Jezusa odpuszczane są grzechy (1 J 2,12). Złe duchy poddają się tam, gdzie działa pełnia władzy Jezusa (Łk 10,17; Dz 16,18). W końcu także Kościół modli się i dziękuje w Jego imię (J 14,13; 15,16; 16,23), tzn. w Jego Duchu, ponieważ przez Niego ma dostęp do Boga (Ef 5,20). Całe życie Kościoła

<sup>31</sup> Ewangelie jednak, prócz kilku wyjątków (por. Mt 21,3 i Łk 7,13; 10,1; itd.) mówią zawsze o „Jezusie” (por. też Dz 5,42; 8,12; 11,20; 15,35).

<sup>32</sup> A. JANKOWSKI, *Listy więzienne św. Pawła*, PNT 8, Poznań 1962, s. 118–122.

tocząc się „w imię Jezusa” (Kol 3,17), wyrasta z wiary wspólnoty w Nim urzeczywistnionej<sup>33</sup>.

## 5. Wnioski

Imię Jezus nawiązuje do starotestamentalnego rozumienia Boga, który był dla narodu wybranego, a później i dla całej ludzkości, pomocą i wsparciem, czego potwierdzeniem było samo imię Jahwe. Prawda ta znalazła swe wypełnienie we Wcieleniu. Jezus przez swoje zbawcze dzieło w pełni zrealizował to, co oznacza Jego imię. Imię Jahwe weszło jako część składowa do imienia Jezus<sup>34</sup>, które stało się synonimem Jahwe.

Jezus jest jedynym zbawicielem ludzkości (Dz 4,12), jedynym bogactwem Kościoła (3,6) i jedyną potęgą, jaką Kościół dysponuje. Całe posłannictwo Kościoła sprowadza się ostatecznie do tego, by „przemawiać w imię Jezusa” (Dz 5,40). Apostoł Paweł wyznaje: „modlimy się zawsze za was (...), aby w was zostało uwielbione imię Pana naszego Jezusa Chrystusa — a wy w Nim...” (2 Tes 1,11-12) i zachęca wiernych: „I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko [czyńcie] w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego” (Kol 3,17)<sup>35</sup>.

Jak w ST wzywianie imienia Jahwe wyrażało przekonanie o szczególnej asystencji Boga, tak Apostołowie, wzywając imienia Jezusa Nazarejczyka, leczyli chorych (Dz 3,6), wyrzucali złe duchy (Mk 9,38) i dokonywali wszelkiego rodzaju cudów (Mt 7,22; Dz 4,30). Ogólnie mówiąc, jak Jahwe zbawiał tego, kto wzywał Jego imienia (Jl 3,5), tak Jezus występuje zbawienie tym wszystkim, którzy w Niego wierzą: „I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12).

<sup>33</sup> LB, s. 288.

<sup>34</sup> Hebr. יהוה (J'hôšua'), tzn. „Jahwe jest zbawieniem”.

<sup>35</sup> W. ZALESKI, *Jezus Chrystus*, Poznań 1964, s. 143–145.

## Die Bedeutung des Namens Jesu

### ZUSAMMENFASSUNG

Der Name Jesu, der dem Kind aus Nazareth bei der Beschneidung gegeben wurde, war schon durch die Worte des Engels Gabriel bei der Verkündigung Marias deutlich erklärt mit: „Er wird sein Volk von seinen Sünden erlösen“ (Mat 1,21). Wenn später die Apostel im Namen Jesu Wunder getan und Teufel ausgetrieben haben, ist der Name Jesu kein Zauberwort, wie in der Magie, sondern aus starker Glaube und tiefes Bekenntnis zu Christus, als den Herr (Κύριος) gesprochen. Die Gläubigen in der Kirche — so Paulus — sollen alles im Namen Jesu tun und durch den eigenen Lebenswandel den Namen Jesu verherrlichen. Sie werden aber auch um des Namens Jesu Verfolgungen und Lästerungen erdulden müssen. Dieser Name ist über alle Namen erhaben. Darum sollen sich im Namen Jesu alle Knie im Himmel, auf der Erde und unter der Erde beugen (Phil 2,9-10).